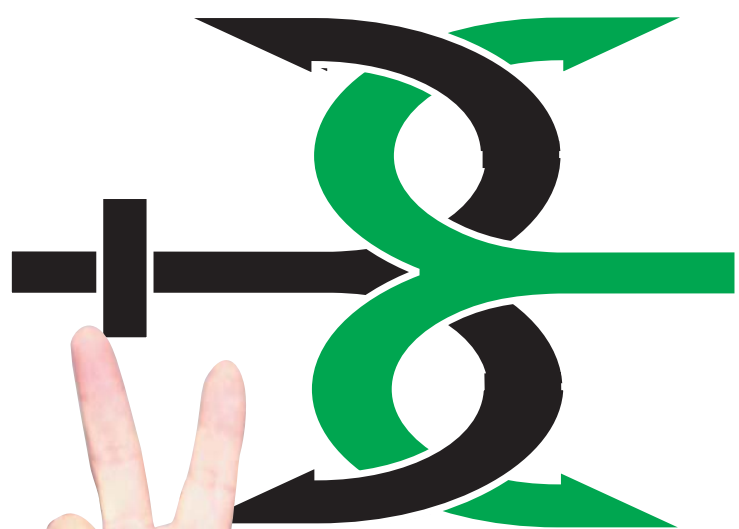




Solidarność

ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

WOJEWÓDZKI ZARZĄD REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

XX Krajowy Zjazd



Zdobył „Komunizm”

Dominik Ziembowicz zdobył Pik Kommunizma, czyli najwyższy szczyt górski byłego Związku Radzieckiego. Flaga „Solidarności” na szczycie tej góry miała, więc w tym przypadku znaczenie symboliczne.



28-lletni Dominik Ziembowicz, na co dzień pracuje w Zakładzie Wzbogacania Rud w Lubinie. Okazuje się, że równie dobrze jak mielenie minerałów wychodzi mu wysokogórska wspinaczka. W sierpniu wraz z ośmioma towarzyszami zdobył Pik Komunizmu – mierzący 7495 metrów nad poziomem morza, szczyt leżący w Pamirze Tadżyckim.

– Przed 1962 rokiem góra ta nosiła nazwę Pik Stalina. Później był to Pik Kommunizma, a od czterech lat jej nazwa to Pik Somoni. W środowisku alpinistów nadal jednak mówi się o Piku Kommunizma – tłumaczy lubinianin.

Wyprawa, której uczestnikiem był Dominik Ziembowicz pod drodze na Pik Kommunizma zdobyła nieco niższą górę Pik Korzeniewskiej.

– To w ramach rozgrzewki przed atakiem na Pik Kommunizma. Szczyty w Pamirze uznawane są za dobry sprawdzian przed wyprawą na ośmiotysięczniki ze



względem na surowość klimatu i liczne zagrożenia. To powoduje, że Piki uznawane są za trudnego przeciwnika – mówi Dominik Ziembowicz.

Wyprawa w Pamir trwała miesiąc. Samolotem do Berlina, przesiadka i lot do Sankt Petersburga. Znow przesiadka i kurs na Duszanbe – stolicę Tadżykistanu. Stamtąd już „tylko” 300 km. Busem po tadżyckich bezdrożach, a na koniec lot helikopterem do pierwszej bazy pod Pikiem Korzeniewskiej.

– To był mój debiut, jeśli chodzi o takie wspinanie się. Dotychczas miałem na koncie tylko szczyty w Alpach. Dałem sobie jednak doskonale rady. W przyszłym roku planuję wyprawę w Himalaje. Na ośmiotysięcznik jeszcze mam czas. Zacznę od szturm na Ama Dablan, mierzący 6900 m. – zapowiada miedziowy alpinista, który przywiózł z dalekiego Tadżykistanu mnóstwo wrażeń.

– To piękny górski kraj. Z tym, że poza górami kompletnie niczego tam nie ma. Stolica Duszanbe to praktycznie jedna główna ulica. Na niej mieści się wszystko. Nic dziwnego, że Rosjanie bez większych oporów pozbyli się tej republiki – śmieje się.

Jak zaczęła się jego przygoda ze wspinaczką?

– Studiując geologię na Uniwersytecie Wrocławskim jeździłem na praktyki w góry. Wtedy połączyłem bakcyła. W Karkonoszach czy Tatrach nie ma dla mnie nieznanego miejsc – mówi Dominik Ziembowicz.

Pasja lubinianina nie należy do tanich. Wyprawa na „Dach Świata” kosztuje ponad dziesięć tysięcy złotych.

– Dlatego trudno byłoby mi zdobyć „komunizm” bez wsparcia firm, w tym mojej zakładowej Solidarności – rozkłada ręce zdobywca Piku Kommunizma.

Pamir – pasmo gór położone w środkowej Azji na terenie Tadżykistanu, Afganistanu i Chin. Mówi się o nim – „Dach Świata”, ponieważ w tym miejscu zbiegają najwyższe łańcuchy górskie na świecie, czyli: Karakorum, Himalaje, Tienszan, Hindukusz. Pik Kommunizma (7495 m.) należy do najtrudniejszych szczytów Pamiru ze względu na liczne granie, strzeliste seraki i niskie temperatury. Pik Korzeniewskiej jest górą niższą, bo liczy „tylko” 7105 m. Jej nazwa pochodzi od nazwiska żony rosyjskiego geografa, który ją odkrył.



Paweł Jantura

Mistrz Polski Górników

Robert Walkowiak związkowiec z ZG Rudna zdobył tytuł Mistrza Polski Górników w kategorii wiekowej do 29 lat.

XIV Międzynarodowy Biegu Uliczny odbył się 17.09.2006 w Knurowie, w ramach którego rozegrane zostały XI Mistrzostwa Polski Górników. Na starcie atestowanej 10 kilometrowej trasie biegu głównego stawiała się 322 osobowa grupa biegaczy z całego kraju i zagranicy w której było 82 górników z Polski. Robert Walkowiak był jedynym reprezentantem KGHM-u w Mistrzostwach Polski Górników. Dopisała piękna słoneczna pogoda oraz wspaniałe przygotowanie organizatorów



Ludzie pracy pielgrzymują

Około 60 tysięcy osób wzięło udział w 24 Pielgrzymce Ludzi Pracy. Tegoroczne przesłanie to oddanie hołdu bohaterom czerwca '56 i '76.



Na Jasnej Górze odbyła się uroczysta msza św., której przewodniczył abp Stanisław Gądecki, metropolita poznański. Koncelebrowali abp Tadeusz Gocłowski – krajowy dusz-

pastrz ludzi pracy, bp Adalbert Ndzana z Kamerunu oraz 40 duszpasterzy ludzi pracy z całej Polski. W homilii abp Gądecki mówił o „krzyżach przeszłości powojennej” i „krzyżach teraźniejszości”

Polski. Te obecne to m.in. problem zatrudnienia, dyskryminacja ze względu na wiek i płeć, problem odpowiedniego wynagrodzenia za pracę, emigracja. Aby dokonać wszystkich niezbędnych przemian moralno-społecznych i ekonomicznych, potrzebna jest całkowita duchowa przemiana każdego człowieka. Podstawą tych zmian powinny być według abp Gądeckiego śluby zawierzenia Polski opiece Maryi – lwowskie Jana Kazimierza z 1656 r oraz Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego z 1956r. kard. Stefana Wyszyńskiego – „Solidarność” była moralną rewolucją, była ruchem walki o polską niepodległość, który mimo przeciwności potrafił zwyciężyć i dać Polsce to co najważniejsze: niepodległość i demokrację – mówił na Jasnej Górze premier RP Jarosław Kaczyński – I za to chciałem wam wszystkim, panu przewodniczącemu Śniadkowi, przewodniczącemu Krzaklewskiemu, wszystkim prwódcom „S”, wam wszystkim podziękować.

Jarosław Kaczyński w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę, że Polska ma wielką szansę na to, aby jej rozwój przyspieszył. – Wierzę, że z tego właśnie miejsca mam nie tylko prawo, ale i obowiązek wezwać do jedności, by marsz ku lepszemu Polsce, ku naprawie Rzeczypospolitej Polski był kontynuowany – zakończył premier. „Solidarność” to umiłowanie ojczyzny. Solidarność to pomocna dłoń wyciągnięta do drugiego człowieka – mówił w swoim wystąpieniu Janusz Śniadek przewodniczący KK NSZZ „S” – Niech tej wyciągniętej ręki nie zabraknie w żadnym zakładzie pracy, w żadnym miejscu, gdzie ktoś potrzebuje pomocy. Pielgrzymka Ludzi Pracy organizowana jest przez Krajowego Duszpasterza Ludzi Pracy oraz NSZZ „Solidarność” co roku. Tradycję tę zapoczątkował ks. Jerzy Popiełuszko, który tuż po zakończeniu stanu wojennego przybył na Jasną Górę wraz z grupą działaczy ówczesnej opozycji, by modlić się o wolność dla Polski.

DIKK

Szlak do Wolności – XXV lat Solidarności Polsko – Czesko – Słowackiej

W tym roku mija 25 lat od powstania Solidarności Polsko-Czesko-Słowackiej – organizacji, która stała się w Europie załącznikiem Grupy Wyszehradzkiej oraz wniosła ogromny wkład w obalenie komunizmu. Solidarność Polsko-Czesko-Słowacka przez ostatnie ćwierćwiecze przebyła długą drogę od międzynarodówki dysydentów do obywatelskiej dyplomacji. Przez wszystkie lata istnienia SPCzS ważnym elementem jej działalności była kultura. Dlatego rocznicę świętowano serią wspaniałych koncertów. Wrocławskiej publiczności zaprezentowały się zespoły: Desmod ze Słowacji, Buty z Czech oraz Armia i Maanam. Gwiazdą wieczoru

był legendarny zespół z Czech **Plastic People of the Universe** (na zdjęciu). Grupa ta powstała po agresji na Czechosłowację w 1968 roku i szybko stała się najważniejszą formacją europejskiego undergroundu, symbolem artystycznego oporu przeciwko prześladowaniom politycznym. Za słuchanie ich muzyki wiele osób zostało wyrzuconych z pracy i ze szkół. Sami artyści również byli poddawani szykanom i osadzani w więzieniach. Jako wyraz solidarności z muzykami opozycja czeska zaczęła zbierać podpisy pod deklaracją znaną jako Karta 77. Głównym punktem obchodów 25 lecia była konferencja „Szlak do wolności – XXV lat Solidarności Polsko-Czesko-



– Słowackiej, a następnie dyskusja panelowa w której uczestniczyli Jan Carnogurski, Zbigniew Janas, Tomasz Konc, Mirosław Odłozil, Janusz Okrzecki, Mieczysław Ducin Piotrowski, Petr Uhl, Rudolf Vevoda.

WO

Piknik „Solidarności”

23 września 2006 r. na OSiR „Jawornik” odbył się szósty już z rzędu piknik związkowy zorganizowany przez Komisję Międzyzakładową NSZZ „Solidarność” przy Kuźni Jawor S.A.

Wzięło w nim udział około pięciuset członków związku wraz z rodzinami. Wśród zaproszonych gości znalazła się również posłanka Elżbieta Witek. W tym roku pogoda dopisała aż do końca festynu, który zakończył się o godz. 2.30 następnego dnia. Celem jakże udanej imprezy było – jak zwykle – zapewnienie jej uczestnikom wypoczynku i dobrej zabawy.

Program festynu przewidywał m. in. turniej piłki siatkowej o Puchar Komisji Międzyzakładowej, konkursy, gry i zabawy dla dzieci, konkursy dla dorosłych oraz na zakończenie zabawę taneczną dla dorosłych. Bawiącym się przygrywał zespół „Bahamas” z Górnego Śląska. Za udział w licznych grach i konkursach uczestnicy otrzymali bardzo atrakcyjne nagrody.

Organizatorzy festynu składają w tym miejscu gorące podziękowania darczyńcom za pomoc w zorganizowaniu tej dużej imprezy, w tym: PZU S.A., Państwu Dorocie i Witoldowi Strześniewskim, KOOL „Łożyska”, Hurtowni AGD, Medicusowi oraz osobom odpowiedzialnym za gastronomię, która przypadła wszystkim do gustu.

Stanisław Witek

Spotkanie Klubu SIP



20 września 2006 r., w Legnicy odbyło się, pierwsze po przerwie urlopowej, spotkanie członków Klubu Społecznego Inspektora Pracy. W spotkaniu wzięli udział sipowcy z: Kuźni Jawor SA w Jaworze, Zakładu Mechanicznego Agromet Sp. z o. o. w Jaworze, Volkswagen Motor Polska Sp. z o. o. w Polkowicach, Zanam-Legmet Sp. z o. o. w Polkowicach, Zakładu Hydrotechnicznego O/KGHM Polska Miedź SA w Rudnej, MOPS-u z Głogowie, Spółdzielni Mieszkaniowej „Piekary” w Legnicy, PeBeKi SA w Lubinie, SDT real, – Sp. z o. o. w Lubinie, Magrotex-u Sp. z o. o. w Chojnowie, Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy, ZOZ-u w Lubinie, Inovy Sp. z o. o. w Lubinie, Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Chojnowie, Huty Miedzi Cedynia O/KGHM Polska Miedź SA w Orsku, FUM Chofum SA w Chocianowie, PKP Zakładu Przewozów Towarowych Cargo SA w Legnicy i Zakładów Górniczych Lubin O/KGHM Polska Miedź SA w Lubinie. Zaproszony na spotkanie p. Jan Buczkowski, kierownik oddziału Okręgowej Inspekcji Pracy w Legnicy, przedstawił plan pracy PIP na najbliższe miesiące oraz odpowiedział na pytania sipowców. Spotkanie prowadził Jan Kosowski, Regionalny Koordynator ds. bhp.

Nowa organizacja



W Legnicy powstała nowa organizacja związkowa w spółce Faurecia Legnica. 22 września dokonano wyborów. Przewodniczącym ponad 60 osobowej organizacji został wybrany Antoni Skalski (na zdjęciu). W skład Komisji Zakładowej weszli: Wiesław Ziemkiewicz, Arkadiusz Armatys, Grzegorz Maćkowski, Mariusz Michalak, Rafał Kamień i Marek karpina.

Komisja Rewizyjna



Regionalna Komisja Rewizyjna wybrała ze swojego składu przewodniczącego. Został nim Piotr Motyliński. Zastępcą – sekretarzem został wybrany Adam Buszkowski.

Prezydium KK

W Gdańsku odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Krajowej. Członkowie KK na wniosek Janusza Śniadka, przewodniczącego „Solidarności” wybrali prezydium. Do prezydium Związku weszli: Maciej Jankowski, Jerzy Langer, Jacek Smagowicz, Bogdan Kubiak, Zbigniew Kruszyński, Krzysztof Dośla, Waldemar Krenc, Andrzej Konecki, Marian Król, Józef Mozolewski, Janusz Łaznowski i Stefan Kubowicz.

Karol Wojtyła papieżem – reakcje władz PRL

WYBÓR czyli przecenianie odległości...

Wiele razy wspominaliśmy wielką radość, jaką odczuwało społeczeństwo po wyborze Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Prawdę rzekłszy, nie bardzo nas interesowały „przeżycia” władz PRL związane z tym wydarzeniem. Jednak dzięki badaczom archiwów mamy ułatwione zadanie. Warto ostatecznie poznać działania władz choćby po to, by uświadomić sobie, jak bardzo były one wyobcowane ze społeczeństwa, którego mieniły się reprezentacją.

16 X 1978 r. odbyła się narada KC PZPR. Stefan Olszowski oblał sobie jasne spodnie kawą... czarną rzecz jasna. Najwyższe czynniki były zdegrutowane. Uznali jednak, wyraźnie się pociesając, „że ostatecznie lepszy Wojtyła jako papież tam niż jako prymas tu”. Ponieważ ekipa E. Gierka zdawała sobie sprawę, że jakakolwiek próba zlekceważenia tego wydarzenia może odbić się niekorzystnie na nastrojach społecznych, zdecydowano o wysłaniu do Rzymu „ciepłych gratulacji”. 22 X na uroczystości inauguracji pontyfikatu udała się polska delegacja, choć na jej czele stał szef Rady Państwa, nie I sekretarz PZPR.

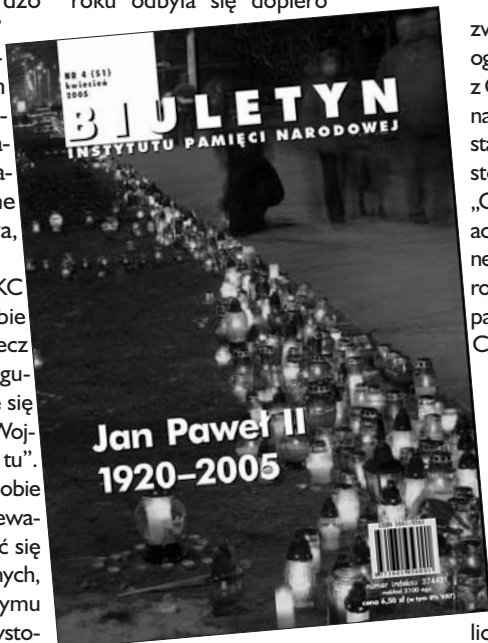
PODARUNKI czyli przekonanie, że co za dużo to nie zdrowo...

Nowemu papieżem uczyniono wyjątkowo prezent w postaci wyrażenia szybkiej zgody na mianowanie nowym arcybiskupem krakowskim biskupa Franciszka Macharskiego. Dotychczasowa procedura nakazywała przedstawienie władcy 3 kandydatur i trzymiesięczny okres opiniowania (tzw. zasada ternu). Co nie znaczy oczywiście, że jednocześnie nie dano upustu niezadowoleniu. Np. w listopadzie 1978 r. jechało do Watykanu dwóch księży wiozących korespondencję, jaka napłynęła do Karola Wojtyły podczas konklawe i po wyborze. Na Okęciu zrewidowano ich, czytano listy do Ojca Świętego, kwestionowano prawo ich wywozu. W trakcie rozmowy – jeszcze w październiku 1978 r. – z przebywającym w Rzymie przewodniczącym Rady Państwa, Ojciec Święty poruszył sprawę odnowy zabytków Krakowa, wyrażając przy tym nadzieję, że kiedyś odwiedzi Kraków. Uznano, że życzenie wypowiedziane zostało „mimoходом” i nie trzeba na nie odpowiadać. Mylono się głęboko.

TERMINY czyli im później tym lepiej...

Choć szybko zdano sobie sprawę, że taka wizyta jest nieunikniona, to jednak starano się ją maksymalnie opóźnić. Zresztą dotyczy to i kolejnych pielgrzymek papieskich do Ojczyzny. Podczas pierwszych negocjacji data 1979 roku została ogłoszona w odpowiednim liście Episkopatu do wiernych. Było to niewątpliwie stworzenie faktów dokonanych, których władze nie mogły lekceważyć. Tymczasem lansowały one datę 1982 roku, kiedy to będą miały miejsce obchody 600-lecia Jasnej Góry. W odpowiedzi ks. Alojzy Orszulik wyraził w imieniu Prymasa obawę, że może to wywołać niezadowolenie społeczne, a na Zachodzie pogorszy wizerunek Pol-

ski, co z kolei może utrudnić uzyskanie nowych kredytów. Ostatecznie doszło do pielgrzymki w 1979 roku. Druga pielgrzymka planowana na sierpień 1982 roku odbyła się dopiero



w 1983 r. Wyszło na jaw, że 600-lecie Jasnej Góry w połączeniu z rocznicą powstania „Solidarności” okazało się zupełnie dla władz niestrawne. Były jeszcze propozycje pośrednie np. owszem 1982 r., ale tylko Częstochowa albo jesień 1982 r., liczone wtedy poważnie na... niekorzystne warunki atmosferyczne.

MIEJSCA czyli podróże wcale nie kształcą...

W ogóle peerelowskie władze nie bardzo życzyły sobie, aby drogi Pielgrzym opuszczał Warszawę. Jakkolwiek bywały one wspaniałomyślne i pozwoliły na msze w Krakowie czy Gdańsku, to jednak „zatrzymanie się Ojca Świętego przy Krzyżach Poznańskich zostawiamy sobie na wizytę Jana XXIV lub Jana Pawła V za 100 lat.”

Przed wizytą 1987 r. na posiedzeniu komisji Episkopatu i Rządu jeden z przedstawicieli komunistycznego rządu wyraził opinię, że na pogranicze nie należy się pchać, Rzeszów musi wypaść. „Gdy idzie o program ramowy w Warszawie, to będziemy oczekiwali subtelnej podróży do grobu księdza Jerzego Popiełuszki. Jeśli ta wizyta ma wpłynąć na sytuację w kraju, to nie może być śladów, że Ojciec Święty pobłogosławił to wszystko, co dzieje się u św. Stanisława, a dzieją się tam bezcelestwa”. Podobnie mówiono o Nowej Hucie, Wrocławiu czy Katowicach. „Jeśli chodzi o miejscowości jest ich za dużo. To stwarza problemy techniczne, nie lubimy helikopterów bo spadają mimo, że są bardzo wygodne”.

FREKWENCJA czyli niektórzy nie mają tu nic do szukania...

Władze dążyły do tego, by na msze papieskie przybywało jak najmniej ludzi. Wymagano odpowiednich kart wstępu, wytypowane osoby zatrzymywano na 48 godzin, pracowników wysyłano w delegacje, a studentom odpowiednio planowano sesje letnie. W dokumentach wewnętrznych sugerowano, że nie należy podstawiać dodatkowych środków

transportu dla dostarczania wiernych na miejsce pielgrzymki, należy natomiast używać ich do szybkiego rozproszenia ludzi po zakończonych uroczystościach.

W 1983 r. abp Bronisław Dąbrowski zwracał uwagę, że niedopuszczalne jest ograniczanie swobody kontaktu wiernych z Ojcem Świętym. A na sugestie władz, że należy wystrzegać się osób, które pozostają na tzw. emigracji wewnętrznej ripostował, że są to obawy przesadzone. „Chyba większość narodu – w naszej sytuacji – pozostaje na emigracji wewnętrznej” dodawał. Podobnie, tylko dzięki uporowi strony kościelnej nastąpiło spotkanie papieża z Lechem Wałęsą... na Polanie Chocholowskiej w Tatrach.

PROPAGANDA czyli przyszło dużo, a pokazać trzeba mało...

Podstawowym źródłem informacji była TVP. Oczywiście transmisje wizyt papieskich planowane były bardzo starannie. Unikano szerokich planów po to, by nie eksponować imponującej liczebności zgromadzeń. Pokazywano głównie papieża, by ukryć transparenty zwolenników „Solidarności”. Kamery omijały starannie ludzi młodych, zatrzymując się na zakonnicach oraz na ludziach starszych. W kinach wyświetlano antykościelne filmy. W 1983 r. zdjęto z pierwszej strony tygodnika „Piłka Nożna” fotografię Jana Pawła II z polskimi piłkarzami.

Zarzucono papieżowi, że w jego wystąpieniach jest zbyt dużo wątków politycznych np. wtedy gdy powiedział, że wiara nadaje człowiekowi godność lub gdy przypomniał, iż Kościół współtworzył dzieje Polski. Poza tym zdecydowanie „niepotrzebnie” odwoływał się do Polski Jagiellonów, tradycji szlacheckiej. Oburzano się na spontaniczność Jana Pawła II i jego częste uśmiechy.

A szczególnie dotknęły władzę PRL słowa skierowane do młodzieży 18 VI 1983 r.: „Wobec naszej wspólnej Matki i Królowej serc pragnę wam na koniec powiedzieć, że wiem o waszych cierpie-

niach, waszej trudnej młodości, o poczuciu krzywdy i poniżenia, o jakże często odczuwanym braku perspektyw na przyszłość – może o pokusach ucieczki w lepszy świat”. Pod tą samą datą Mieczysław F. Rakowski zanotował w swych pamiętnikach, iż odwiedził go minister sprawiedliwości, który powiedział, że to co widział dzień wcześniej, jest jego osobistą klęską życiową. Jest ponad 40 lat w ruchu lewicowym i teraz dochodzi do wniosku, że są to lata stracone. A w oenie zespołu pracowników KC PZPR, MSW i Urzędu d/s Wyznań napisano, że według spontanicznie wypowiedzanych opinii włoskich dziennikarzy, papież zachowywał się jak „polski ksiądz”.

WSPARCIE czyli na bratnią pomoc zawsze można liczyć...

Oczywiście przygotowania wizyt papieskich były konsultowane z towarzyszami radzieckimi. Ci ostatni przestrzegali przed fanatyzmem religijnym w klasie robotniczej, zresztą władze PRL podzielały te obawy. Wg rezydenta KGB w Warszawie, Czesław Kiszczak liczył na pogarszający się stan zdrowia Ojca Świętego i miał wręcz wyrażać nadzieję, „że Bóg powoła go jak najszybciej na swoje łono.”

Wobec rosnących potrzeb materiałowo-technicznych związanych z pielgrzymkami zarówno KGB jak i STASI udzielały wszechstronnej pomocy. W 1983 r. polskie MSW prosiło radzieckie służby bezpieczeństwa o 150 miotaczy pocisków gumowych, 20 opancerzonych limuzyn, sprzęt do obserwacji i podsłuchu, namioty wojskowe, sprzęt medyczny. Wschodnioniemieccy towarzysze oferowali zaś kamery filmowe, minifony, aparaty fotograficzne ze specjalistycznymi obiektywami.

Można zresztą zaryzykować tezę, że radzieccy przyjaciele et consortes dążyli do tego, aby Jan Paweł II zaniechał swych pielgrzymek raz na zawsze nie tylko do Polski, ale w ogóle gdziekolwiek. Niedwuznacznie świadczy o tym „bułgarski ślad”, na który natrafił włoski

sędzia podczas śledztwa w sprawie zamachu na Ojca Świętego w 1981 r.

REFLEKSJA czyli dlaczego nam się nie udało, przecież tak się staraliśmy...

W IV 1987 r. Wojciech Jaruzelski mówił na posiedzeniu Sekretariatu KC PZPR:

„Ten Kościół jednak poza wszystkim innym, że i dzisiaj ma politycznego wabika, to on jednak się nad tym człowiekiem pochyla. Oczywiście pochyla i nic więcej, ale on się jednak pochyla. On chodzi po tej kołodzie do każdego mieszkania. Oczywiście bierze co trzeba, ale pogada, pogłaszcze po głowce, zostawi opłatek, jest przy najważniejszych momentach życia człowieka czy tragedii rodziny. Jest z dzieckiem wtedy, kiedy prowadzi lekcje religii, a jeszcze teraz coraz bardziej zwiększa swoje oddziaływanie, a czy my tacy jesteśmy? Przecież nas jest w sumie więcej, Księża jest 20 tys. w sumie w kraju. A przecież licząc aktyw partii, aparat etatowy... Jest nas 10 razy więcej, a jeszcze weźmy administrację, weźmy wiele innych, to nasza armia jest o wiele silniejsza, tylko właśnie ona tak nie działa”. I rzeczywiście nie działała. Armia generała wyraźnie nie dysponowała nawet odpowiednim aparatem pojęciowym, który pomógłby jej coś zrozumieć.

ZAKOŃCZENIE

My, którzy Go naprawdę kochaliśmy i tęskniliśmy za nim, powinniśmy jednak poznać nauczanie papieskie z całą dobrą wolą na jaką nas stać, bo Jego wiedza i myśl jest bronią skuteczną w walce z kłamstwem, oszustwem i manipulacją. Jesteśmy Mu to winni...

W 1995 r., w Skoczowie Ojciec Święty Jan Paweł II powiedział: „Wbrew pozorom praw sumienia trzeba bronić także dzisiaj. Pod hasłami tolerancji, w życiu publicznym w środkach masowego przekazu szerzy się nieraz wielka, może największa nietolerancja.”

ARŻ

Biuletyn IPN nr 4, kwiecień 2005,
Jan Paweł II 1920-2005.

Marsz ku Zdrowiu



Ruch Kobiet do Walki z Rakiem Piersi Europa Donna zorganizował coroczny Marsz ku Zdrowiu, mający na celu promowanie profilaktycznych badań. Marsz zgromadził kilkaset osób. Na czele pochodu szła Dorota Chudowska szefowa Ośrodka Diagnostyki Onkologicznej Społecznej Fundacji Solidarności.

Janusz Śniadek ponownie szefem

Blisko 300 delegatów uczestniczyło w Szczecinie w obradach XX Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”. Ich najważniejszą decyzją był wybór przewodniczącego na nową kadencję. Został nim ponownie Janusz Śniadek.



Przeciwno Śniadkowi kandydowali Leszek Walczak, przewodniczący Regionu Bydgoskiego oraz Jan Mosiński, szef „Solidarności” Wielkopolska Południowa. Obydwaj krytycznie wypowiadali się o mijającej kadencji. Walczak m. in. negatywnie ocenił pomysł przystąpienia „Solidarności” do umowy społecznej. Jego zdaniem ten dokument ma zniechęcić związek do udziału w manifestacjach. Jan Mosiński źle ocenił całą mijającą kadencję. Według niego „Solidarność” słabnie, coraz mniej praw mają też pracownicy i członkowie Związku. Mosiński zaproponował zmianę roli Komisji Krajowej i poszczególnych regionów, których – jego zdaniem – powinno być mniej.

Wystąpienia kontrkandydatów Janusza Śniadka przekonały delegatów na tyle, że doszło do drugiej tury wyborów (po pierwszej odpadł Mosiński). W tajnym głosowaniu dotychczasowego przewodniczącego poparło 178 delegatów. Leszek Walczak dostał 68 głosów.

Nowy – stary przewodniczący podziękował za wybór. Jak stwierdził, to dobrze, że wybory były zacięte i że delegaci pozytywnie go zweryfikowali. Zapowiedział dążenia do scalenia związku. Obiecał nie zawieść powierzzonego mu zaufania.

Delegaci wybrali również członków Komisji Krajowej i Krajowej Komisji Rewizyjnej. Z naszego regionu do KK z klucza wszedł Bogdan Orłowski jako przewodniczący ZR

oraz z wyboru Ewa Kosiorowska do Komisji Krajowej i Wojciech Obremski do Krajowej Komisji Rewizyjnej.

Szukać wspólnego dobra

Ale zanim Zjazd się rozpoczął, delegaci uczestniczyli we Mszy św. w Bazylice Archikatedralnej pw. Św. Jakuba. W homilii Duszpasterz Ludzi Pracy abp. T. Gocłowski odniósł się do I Krajowego Zjazdu Delegatów w Gdańsku Oliwie w 1981 r. Przypomniał też inne wydarzenia z najnowszej historii Polski, które doprowadziły do powstania „Solidarności”. Wspomniał słowa Ojca Świętego Jana Pawła II skierowane do Związku. – Solidarność winna wrócić do swych korzeni, do ideałów, jakie przyświecały związkowi zawodowemu.

Abp Gocłowski zaapelował o poszukiwanie wspólnych wartości, o poszukiwanie wspólnego dobra. – Bo taka jest „Solidarność”, która wyczuwa niezwykłą troskę o ludzi pracy, walczy o sprawiedliwość społeczną. Walka ta winna być traktowana jako staranie o właściwe dobro. Nie jest to walka przeciwko innym. Praca łączy ludzi – mówił arcybiskup Gocłowski, który na zakończenie swej homilii przypomniał słowa Ojca Świętego – Stając w obronie praw pracowniczych działajcie w słusznej sprawie. Dlatego możecie liczyć na Kościół, z Bożą prawdą pełniąc dzieło, które rozpoczęliście przed laty.

Prezydent zaprasza do pałacu

– Nie ma lepszej ochrony dla pracowników niż rozsądne, dobrze zorganizowane i dobrze kierowane związki zawodowe – mówił w swym wystąpieniu prezydent Lech Kaczyński, który był gościem pierwszego dnia obrad.

czytaj dalej str. 4



UCHWAŁA NR 1 XX KZD

ws. zmian w Statucie NSZZ „Solidarność”

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” działając na podstawie § 60 ust 3 Statutu NSZZ „Solidarność” wprowadza w § 29 Statutu NSZZ „Solidarność” następujące zmiany:

1. ustęp 3 otrzymuje brzmienie:

Krajowy sekretariat branżowy jest zrzeszeniem krajowych sekcji branżowych oraz innych jednostek organizacyjnych Związku wymienionych w ust. 4.

2. dodaje się ustęp 4 w brzmieniu:

Zasady przystępowania do krajowego sekretariatu branżowego innych jednostek organizacyjnych Związku, oprócz krajowych sekcji branżowych, uchwała Komisja Krajowa, z zachowaniem następujących reguł: do krajowego sekretariatu branżowego mogą należeć:

- 1) międzyregionalne i regionalne sekcje branżowe, jeżeli nie istnieje krajowa sekcja danej branży,
- 2) organizacje zakładowe i międzyzakładowe spełniające łącznie następujące warunki:
 - a) jeżeli nie istnieje krajowa sekcja danej branży,
 - b) jeżeli nie istnieje międzyregionalna ani regionalna sekcja branżowa obejmująca swym działaniem obszar działania danej organizacji zakładowej lub międzyzakładowej,
 - c) organizacja zakładowa lub międzyzakładowa prowadzi swoją działalność na terenie co najmniej dwóch województw.

UCHWAŁA NR 2 XX KZD

ws. zmian w Statucie NSZZ „Solidarność”

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” działając na podstawie § 60 ust 3 Statutu NSZZ „Solidarność” wprowadza następujące zmiany w Statucie NSZZ „Solidarność”:

1. w § 16 ust. 3 otrzymuje brzmienie:

Branżowymi jednostkami organizacyjnymi Związku są krajowe i regionalne sekretariaty branżowe oraz krajowe, międzyregionalne i regionalne sekcje branżowe.

2. § 26 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

Rejestracji i wyrejestrowania regionalnych sekretariatów branżowych oraz regionalnych i międzyregionalnych sekcji branżowych dokonuje zarząd regionu, zgodnie z zasadami określonymi w uchwale Komisji Krajowej.

3. § 27:

a) ustęp 2 otrzymuje brzmienie:

Do międzyregionalnej sekcji branżowej, zrzeszającej członków Związku zatrudnionych u pracodawców z branży odpowiadającej danej sekcji, mogą należeć:

organizacje zakładowe i międzyzakładowe, niższe jednostki organizacyjne organizacji zakładowych i międzyzakładowych, nienależących do żadnej regionalnej lub krajowej sekcji branżowej, zgodnie z zasadami ustalonymi przez Krajowy Zjazd Delegatów na mocy postanowień § 25,

działające na terenie jednego województwa lub na terenie określonym zgodnie uchwałą Komisji Krajowej, o której mowa w § 26 ust. 2.”

b) ust. 3 otrzymuje brzmienie:

Do krajowej sekcji branżowej mogą należeć:

- 1) regionalne i międzyregionalne sekcje branżowe,
- 2) jednostki organizacyjne Związku – o których mowa w ust. 1 pkt. 1 i 2 – z regionów, w których nie istnieje regionalna sekcja, należąca do danej krajowej sekcji branżowej i nie objęte zakresem działalności międzyregionalnej sekcji.

c) dodaje się ust. 4 w brzmieniu:

Jednostka organizacyjna, o której mowa w ust. 1 pkt 1 i 2, może należeć wyłącznie do jednej regionalnej albo międzyregionalnej sekcji branżowej albo też do krajowej sekcji branżowej, jeżeli nie działa na terenie objętym działalnością regionalnej lub międzyregionalnej sekcji branżowej.

4. w § 28 dodaje się ust. 4 w brzmieniu:

Postanowienia ust. 1, 2 i 3 stosuje się odpowiednio do międzyregionalnej sekcji branżowej z uwzględnieniem postanowień uchwały Komisji Krajowej, o której mowa w § 26 ust. 2.

UCHWAŁA NR 3 XX KZD

ws. upoważnienia Komisji Krajowej do dokonania zmian redakcyjnych w Statucie NSZZ „Solidarność”

Krajowy Zjazd Delegatów zobowiązuje Komisję Krajową do niezwłocznego zgłoszenia w Krajowym Rejestrze Sądowym zmian w Statucie NSZZ „Solidarność” przyjętych uchwałami nr 1 i 2 XX KZD w Szczecinie oraz upoważnia Komisję Krajową, w uzgodnieniu z Komisją Statutową KZD, do wprowadzenia w nich poprawek o charakterze formalno – redakcyjnym w przypadku stwierdzenia błędów o takim charakterze.

Powyższe uprawnienie Komisja Krajowa może scedować na swoje Prezydium.

UCHWAŁA NR 4 XX KZD

ws. zmiany uchwały nr 4 XIX KZD dot. zasad tworzenia i rejestracji branżowych jednostek organizacyjnych Związku

Krajowy Zjazd Delegatów wprowadza następujące zmiany w uchwale nr 4 XIX KZD:

1. w § 1 ust. 1:

a) dotychczasowe punkty 2 – 5 uzyskują odpowiednio numerację 3 – 6.

dalej str. 4

Rozsądny Związek

Prezydent Lech Kaczyński na Zjeździe



Tylko istnienie rozsądnych, dobrze zorganizowanych związków zawodowych jest gwarancją równowagi społecznej w Polsce – powiedział m.in. na XX KZD prezydent Lech Kaczyński, który był 28 września br. gościem na szczecińskich obradach „Solidarności”. Prezydent podziękował również za poparcie jakie dostał od Związku rok temu przed wyborami prezydenckimi. Pełny tekst przemówienia: To już dwudziesty zjazd, dwudziesty w ciągu dwudziestu sześciu lat legalnego – później sprzecznego z ówczesnym komunistycznym prawem i w końcu, od lat już więcej niż siedemnastu, siedemnastu i pół prawie, znów działającego w ramach obowiązującego porządku prawnego – związku „Solidarność”. Związku, który, gdy powstawał przed dwudziestu sześciu laty, był wielkim protestem. Był protestem przeciw zniewoleniu, przeciwko zniewoleniu także w stosunkach pracy, przeciwko brakowi demokracji i przeciwko narodowemu upokorzeniu, przeciwko brakowi niezawisłości. Szedł krok po kroku ku osiągnięciu swoich celów w ciągu pierwszych dziewięciu lat swego istnienia w trudnych warunkach walki, walki w ramach której dziesiątki tysięcy ludzi było internowanych lub aresztowanych. Walki prowadzonej w podziemiu, walki, w której niejeden zginął, niejeden lub niejeden z naszych koleżanek i kolegów osiągnął sukces. Ja wiem, że mówię to nie po raz pierwszy, ale to jest prawda, którą przy każdej okazji należy powtarzać, a na pewno należy powtórzyć ją przy okazji jubileuszowego zjazdu. Ten związek był czymś, co stanowiło kościć, podstawę wielkiej konstrukcji, którą zbudowali Polacy do walki z komunizmem. Wielkiej konstrukcji, która w sprzyjających okolicznościach historycznych, przy, można powiedzieć: niezwykle przyjaznej nam Opatrzności, czego najlepszym dowodem był wybór, a następnie pontyfikat Jana Pawła II, zwyciężyła i obaliła w Polsce komunizm. Ale później przyszły nowe zadania. Nowe zadania już ściśle związane z reprezentowaniem interesów milionów ludzi, którzy utrzymują się z pracy najemnej. Milionów ludzi, którzy są po prostu pracownikami. Tacy ludzie byli, są i będą największą grupą w społeczeństwie. I ich interesy muszą być reprezentowane także systemie, który opiera się o własność prywatną, w którym niezwykle istotną rolę odgrywają także ci, którzy organizują procesy pracy – pracodawcy, przedsiębiorcy. Nie negujemy tego. Ale zdajemy sobie sprawę, że demokracja, że wolność, musi zakładać równoważenie interesów spo-

łecznych. Na tym właśnie polega Polska solidarna. Na tym, że nie tylko interes jednej grupy społecznej jest realizowany. I tych interesów, nawet w sposób tak niedoskonały, jak w tej chwili, nie dałoby się pewnie równoważyć gdyby w Polsce nie działał dalej Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Za to, koleżanki i koledzy, należą się wam podziękowania, bo sytuacja istotnie nie jest łatwa. Nie jest łatwa w kraju, który buduje, można powiedzieć zbudował już, nowy ustrój gospodarczy, dlatego, że podjęta została taka decyzja. A nie dlatego, że wynikało to z normalnych procesów społecznych. To oczywiście nie wina „Solidarności”, to nie wina obywateli polskich, to wina tego, że na dwa pokolenia narzucono nam ustrój, który nic z naturalnymi prawami rządzącymi społeczeństwem wspólnego nie miał. Dziś trzeba to nadrabiać i trzeba to nadrabiać tak, aby nie było zapomnianych, aby nie było wykluczonych. I to kolejne zadanie Polski solidarnej, które musi być realizowane a jest codziennie prawie zagrożone. Bo istnieje też inna koncepcja. Budowy Polski dla silnych i bogatych. Budowy takiej Polski, w której tylko ci, którzy dysponują własnością, szczególnie na dużą skalę, mają cokolwiek do powiedzenia. Mam nadzieję, że taka Polska nigdy nie powstanie. I mogę powiedzieć że póki będę prezydentem Rzeczypospolitej to z taką wizją będę otwarcie walczył. Ja bardzo głęboko szanuję tych, którzy dostarczają ludziom pracę. Którzy swoimi wrodzonymi predyspozycjami powodują że kraj się rozwija, do tego za chwilę przejdziemy. Ale to nie jest przypadek, że jak dotąd, w Pałacu Prezydenckim to związkowcy z „Solidarności” byli gośćmi, a nie przedstawiciele tej drugiej, szanowanej i skądinąd bardzo potrzebnej strony. To nie była sprawa jakichkolwiek moich niechęci. To była sprawa przekonania, że dla równowagi interesów w naszym kraju tak właśnie należy czynić. I tak będę czynił dalej, zawsze będziecie mieli otwartą drogę do Pałacu Prezydenckiego, chociaż nie twierdzą, że nie będą przychodzili też tam inni. Szanowni państwo, ja chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedną sprawę, której domagali się robotnicy, domagali się pracownicy, domagali się Polacy. Tej, jakże pamiętnej jesieni 1980 roku, późniejszego lata i jesieni. Tą wartością była prawda. Była prawda, bo wszyscy byli niezwykle zmęczeni latami słuchania każdego dnia, można powiedzieć od rana do wieczora, rzeczy nieprawdziwych, a co najwyżej półprawdowych. „Solidarność” walczyła o prawdę i dzisiaj obiektywne warunki do tego, żeby prawda zwyciężyła, formalnie w naszym kraju są, nikt im nie grozi. Ale rzeczywistość bywa tutaj często, wręcz bardzo często, zupełnie inna. Oto, panie przewodniczący, ekscelencje, księża arcybiskupi i biskupi, koleżanki i koledzy, mamy kraj, który w ciągu ostatniego roku rozwijał się w tempie szybszym niż poprzednio. Wszyscy chcielibyśmy jeszcze lepiej, ale tempo 5,5 proc. nie jest tempem złym, w którym licząc sierpień do sierpnia, o ok. 400 tys. ludzi zmniejszyło się bezrobocie, też byśmy chcieli większego tempa, ale jest ono znacznie szybsze niż poprzednio, jeżeli chodzi o spadek bezrobocia, w którym po raz pierwszy od lat w sposób statystycznie zauważalny wzrosły wynagrodzenia, w którym wzrosły zakupy dokonywane przez Polki i Polaków, w sposób istotny wzrosła produkcja przemysłowa, co dla Polski jest niezwykle istotne, i to o kilkana-

ście proc., w którym spada przestępczość, w którym wzrasta poczucie bezpieczeństwa, tu dane są najlepsze od tej pory jak w ogóle to poczucie bezpieczeństwa się mierzy. A mimo wszystko, gdyby ktoś znał Polskę nie z bezpośredniego osobistego doświadczenia, a jedynie z tego, co czyta lub widzi, to mógłby myśleć, że żyjemy w kraju w głębokim kryzysie i do tego przy zagrożonej demokracji. Nie było rządu bardziej krytykowanego niż obecnie, nie było prezydenta bardziej atakowanego niż obecnie. Czy to nie jest przypadkiem dowód, że żadnej wolności nic w Polsce nie grozi, a mimo wszystko stwarza się tego rodzaju wrażenie? I tyle chciałbym powiedzieć wam tutaj, bo „Solidarność” walczyła o prawdę. Walczyła o prawdę i to było jedno z jej podstawowych przesłań, można powiedzieć jedno z przesłań, wziętych jeszcze z wcześniejszych buntów. Bo pamiętam także rok 68, wydarzenia o innym charakterze, wydarzenia, w których w pierwszym rzędzie brał udział młodzież na uniwersytetach, politechnikach i innych wyższych uczelniach. Także pracownicy naukowci. I tam, naszym ówczesnym hasłem też była walka z wszechogarniającym kłamstwem. „Solidarność” więc, można powiedzieć, kontynuowała to, o co Polacy walczyli już wcześniej. I chciałbym, żeby kontynuowała to dalej. Bo jesteście, koleżanki i koledzy, w tej sprawie również bardzo potrzebni. Szanowni państwo, ja zdaję sobie sprawę z tego, że bardzo wiele rzeczy jest jeszcze do zrobienia. Bezrobocie spada, ale dalej jest bardzo wysokie, płace rosną, ale dalej wysokie nie są. Istnieje problem przestępczości, mimo, że nieco mniejszy niż przed kilkanaście laty. Istnieje problem mieszkań, istnieje olbrzymia szansa i olbrzymi problem wykorzystania środków, które do Polski dopływają z Unii Europejskiej. To wszystko są problemy, które będą, jak mam nadzieję, rozwiązywane. Będą rozwiązywane w warunkach względnego przynajmniej spokoju i stabilizacji. Bo sukces jest możliwy. Bo możliwy jest taki sukces, z którego skorzystają nie tylko nieliczni, ale z którego skorzysta zdecydowana większość. Bo możliwa jest taka polityka, w której znajdą się również choćby skromne środki dla tych, najbardziej poszkodowanych przez los, dla tych, którzy w ogóle pracować nie mogą. Nie są pracownikami, ale nie dlatego, że nie chcą, tylko dlatego, że los spowodował, że pracować nie mogą. że szaleńcze plany wprowadzenia w tym zakresie daleko idących ograniczeń nie zostaną zrealizowane. Powtarzam: to jest możliwe. Ale przy solidarnej postawie nas wszystkich. Koleżanki i koledzy, życzę owocnych obrad, życzę tego, by związek „Solidarność” rozwijał się, żeby coraz więcej członków „Solidarności” było w sektorze prywatnym. Ja doceniam rolę Inspekcji Pracy, kłaniam się obecnej tu Pani Minister. Doceniam rolę państwowego nadzoru nad tymi stosunkami, przedstawiłem parlamentowi odpowiednią ustawę, która bardzo zastrza odpowiedzialność za naruszanie przepisów prawa pracy. Ale nie ma lepszej ochrony dla pracowników niż rozsądne, mądre, dobrze zorganizowane i dobrze kierowane związki zawodowe. I pamiętajcie koleżanki i koledzy, że przynajmniej w tym budynku przy Krakowskim Przedmieściu, w którym od dziewięciu miesięcy urzęduję i mam urzędować jeszcze ponad cztery lata, ta prawda jest i pozostanie świetnie znana. Dziękuję bardzo.

Stanowczo domagamy się od rządu udziału i obecności reprezentantów Krajowej Sekcji Morskiej Marynarzy i Rybaków NSZZ „Solidarność” przy podejmowaniu tak ważnych dla marynarzy decyzji oraz powrócenia do dialogu społecznego w ramach prac Zespołu Tróstronnego ds. Żeglugi i Rybołówstwa Morskiego.

Wielokrotnie i od wielu lat Krajowa Sekcja Morska Marynarzy i Rybaków NSZZ „Solidarność” dawała dowody swojego zaangażowania w walkę przeciwko tanim banderom na rzecz stworzenia warunków dla odbudowy polskiej narodowej floty handlowej oraz polepszenia sytuacji polskich marynarzy i rybaków.

STANOWISKO NR 3 XX KZD ws. strategii dla górnictwa

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zwraca się do rządu RP o odrzucenie w całości sygnowanej przez Ministra Gospodarki Strategii dla górnictwa węgla kamiennego na lata 2007–2015.

Wnosimy jednocześnie o natychmiastowe zaprzestanie wprowadzania zmian organizacyjnych w polskim górnictwie. Takie działania doprowadzają bowiem do dramatycznej redukcji miejsc pracy w tej branży i w branżach kooperujących.

STANOWISKO NR 4 XX KZD ws. cukrowni Woźuczyn

Krajowy Zjazd Delegatów solidaryzuje się z głodującą załogą cukrowni Woźuczyn i domaga się w trybie pilnym rozwiązania problemu zaistniałego w tej cukrowni.

Krajowy Zjazd Delegatów upoważnia Prezydium Komisji Krajowej do wystąpienia do Prezesa Rady Ministrów o podjęcie stosownych działań w celu korzystnego dla pracowników zakończenia tego dramatu.

STANOWISKO NR 5 XX KZD ws. zaprzestania dyskryminacji z powodu przynależności związkowej

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” domaga się natychmiastowego zaprzestania dyskryminacji z powodu przynależności związkowej w Media Markt.

Zwracamy się do Państwowej Inspekcji Pracy o pilną kontrolę sieci sklepów i innych zakładów pracy, w których łamane są podstawowe prawa pracownicze, w tym prawo do zrzeszania w związku zawodowe.

Pracowników Media Markt zapewniamy o naszym wsparciu, a członków Związku wzywamy do wzięcia udziału w solidarnościowej manifestacji w obronie dyskryminowanych pracowników w dniu 9 października 2006 r. w Gdańsku.

APEL NR 1XX KZD ws. Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, w uznaniu zasług dla Ojczyzny osób zrzeszonych w Stowarzyszeniu Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym, apeluje do wszystkich struktur Związku o udzielenie wszelkiej możliwej pomocy członkom Stowarzyszenia.

APEL NR 2 XX KZD ws. przywrócenia zapisów ustaw

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” apeluje do Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w celu zmiany następujących ustaw:

1. art. 1 ust 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz. U. z 2003 r. Nr 90, poz. 844 z późn. zm.) poprzez zastąpienie terminu: „30 dni” terminem „90 dni”.

Art. 1 ust. 1 otrzymałby brzmienie:

Przepisy ustawy stosuje się w razie konieczności rozwiązania przez pracodawcę zatrudniającego co najmniej 20 pracowników stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, w drodze wypowiedzenia dokonane przez pracodawcę, a także na mocy porozumienia stron, jeżeli w okresie nieprzekraczającym 90 dni zwolnienie obejmuje co najmniej:

1) 10 pracowników, gdy pracodawca zatrudnia mniej niż 100 pracowników,
2) 10 % pracowników, gdy pracodawca zatrudnia co najmniej 100 jednakże mniej niż 300 pracowników,
3) 30 pracowników, gdy pracodawca zatrudnia co najmniej 300 lub więcej pracowników - zwanego dalej „grupowym zwolnieniem”.

2. ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 55, poz. 236 ze zm.) poprzez:

a) dopisanie do art. 1 zwrotu „zwolnień pracowników”.

Art. 1 otrzymałby brzmienie:

Spór zbiorowy pracowników z pracodawcą lub pracodawcami może dotyczyć zwolnień (pracownika) pracowników, warunków pracy, płac lub świadczeń socjalnych oraz praw i wolności związkowych pracowników lub innych grup, którym przysługuje prawo zrzeszania się w związkach zawodowych.

b) wykreślenie z tej ustawy art. 4 ust. 1.

XX KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”:

- b) wprowadza się nowy punkt 2 o brzmieniu:
2) międzyregionalna sekcja branżowa.
2. w § 2:
a) ust. 2 uzyskuje numer 3.
b) wprowadza się nowy ust. 2 o brzmieniu:
2) Do krajowej sekcji branżowej mogą należeć regionalne sekcje branżowe oraz jednostki organizacyjne Związku – o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 2 – z regionów,
w których nie istnieje regionalna sekcja, należąca do danej krajowej sekcji branżowej.
3. w § 4 ust. 1 po wyrazach „regionalne sekcje branżowe” dopisuje się przecinek i wyrazy „międzyregionalne sekcje branżowe”.
4. w § 5 ust. 1 po wyrazie „regionalnych” dopisuje się przecinek i wyraz międzyregionalnych.
5. w § 6 ust. 1 po wyrazach „sekcji branżowych” dopisuje się wyrazy „oraz innych jednostek organizacyjnych Związku wymienionych w § 29 ust 4 Statutu NSZZ „Solidarność””.

UCHWAŁA NR 5 XX KZD

ws. nadania tytułu Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, działając na podstawie regulaminu przyjętego uchwałą nr 7 XVI KZD, postanawia nadać następującym osobom tytuł Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”:

* Ks. Kardynał Henryk Gulbinowicz * Ks. Kanonik Aleksander Baca * Zbigniew Branach * Ks. Władysław Drewniak * Thomas Freden * Ks. Kanonik Zbigniew Kuzia * Tom Lewandowski * Marek Łochwicki * Anna Niszcza * Jean-Claude Pichenot * David Rodich * Mike Waske * O. Ludwik Wiśniewski * Ks. Marian Wojnicki * Ks. Kanonik Eugeniusz Zarębiński * Ks. Prałat Julian Rałko

UCHWAŁA NR 6 XX KZD

ws. Dnia Solidarności i Wolności

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” do rozpoczęcia działań zmierzających do podjęcia inicjatywy ustawodawczej polegającej na wprowadzeniu do ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o ustanowieniu dnia 31 sierpnia Dniem Solidarności i Wolności (Dz. U. z 2005 r. Nr 155, poz. 1295) artykułu o treści:

„Art. (...) Dzień 31 sierpnia jest dniem wolnym od pracy”.

Ustanowienie dnia 31 sierpnia dniem wolnym od pracy jeszcze bardziej wpisałoby wydarzenia sprzed 26 lat w pamięć rodaków.

UCHWAŁA NR 7 XX KZD

ws. ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską Europejskiej Karty Społecznej

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” do podjęcia w trybie pilnym działań zmierzających do rozszerzenia ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską Europejskiej Karty Społecznej, a w szczególności art. 4 pkt. 1 uznającego prawo pracowników do takiego wynagrodzenia, które zapewni im i ich rodzinom godziwy poziom życia.

UCHWAŁA NR 8 XX KZD

ws. pracowników sektora finansowego

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową do wniesienia do Komisji Trójstronnej do Spraw Społeczno-Gospodarczych wniosku o powołanie podzespołu ds. sektora bankowego. Zespół powinien zająć się problemami pracowników sektora bankowego, tj. gwarancjami zatrudnienia i osłonami socjalnymi przy przejściach, połączeniach i wydzieleniach banków.

UCHWAŁA NR 9 XX KZD

ws. przywrócenia uprawnień wychowawcom placówek wychowawczo-opiekuńczych

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową do podjęcia starań prowadzących do zmian przepisów prawa w celu przywrócenia wychowawcom placówek wychowawczo-opiekuńczych uprawnień wynikających z ustaw o systemie oświaty i Karty Nauczyciela.

UCHWAŁA NR 10 XX KZD

ws. minimalnego wynagrodzenia

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową do podjęcia wszelkich możliwych działań zmierzających do natychmiastowego podwyższenia kwoty minimalnego wynagrodzenia do kwoty minimum 60% średniego wynagrodzenia w gospodarce.

UCHWAŁA NR 11 XX KZD

ws. trybu prac nad uchwałą programową

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Programową KZD do przygotowania projektu konstytucji programowej Związku na kolejny KZD.

UCHWAŁA NR 12 XX KZD

ws. kart rabatowych

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową do powołania w 2006 roku zespołu, którego zadaniem będzie podjęcie prac nad uruchomieniem na szczeblu krajowym systemu ogólnopolskiej karty rabatowej dla członków NSZZ „Solidarność”.



**List do Ojca Świętego Benedykta XVI
Jego Świątobliwości
Benedykt XVI
Watykan**

Umiłowany Ojcze Święty,

Związkowcy zgromadzeni w Szczecinie na obradach XX Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” przesyłają Jego Świątobliwości wyrazy uszanowania i zapewnijają o swym synowskim przywiązaniu.

To tutaj jest jedno z najważniejszych miejsc, gdzie zaczęła się nasza droga do wolności. Tę wolność wywalczyliśmy, stosując jako zasadę działanie bez przemocy. Dlatego też bliskie są nam wezwania Waszej Świątobliwości, aby odrzucić przemoc w stosunkach międzyludzkich.

Jesteśmy solidarni z Tobą, umiłowany Ojcze Święty, w konsekwentnym szerzeniu tej idei.

Drogi Ojcze Święty,

Dziękujemy za pielgrzymkę Waszej Świątobliwości do Polski i spotkanie z nami na Jasnej Górze, u tronu Jasnogórskiej Pani, które pozwoliło nam nabrać sił do dalszej pracy, abyśmy nie ustali w budowaniu dobra wspólnego.

Na koniec prosimy Waszą Świątobliwość o modlitwę za tych, którzy pozbawieni są pracy i poddani szerszemu się wyzyskowi.

Prosimy także o Twoje Apostolskie Błogosławieństwo, byśmy umieli budować Polskę opartą na fundamencie wartości chrześcijańskich, godną swej ponad tysiącletniej tradycji.

Z synowskim oddaniem

delegatki i delegaci zebrani podczas XX Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”

– 26 lat temu powstanie tego związku było protestem przeciwko zniewoleniu, także w stosunkach pracy, przeciwko brakowi demokracji i narodowemu zniewoleniu. Ten związek był podstawą wielkiej konstrukcji, którą Polacy zbudowali do walki z komunizmem – mówił Lech Kaczyński. Prezydent podkreślił, że później dla Związku przyszły nowe zadania, związane z obroną praw pracowniczych. – Demokracja i wolność musi zakładać równowagę interesów społecznych. Na tym polega Polska solidarna. Nie tylko interes jednej grupy społecznej powinien być realizowany. Interesy muszą być równoważone i to jest zadanie dla NSZZ „Solidarność” – mówił Lech Kaczyński do delegatów.

Prezydent podkreślił, że sytuacja w kraju, który zbudował nową strukturę gospodarczą, nie jest łatwa. – Przez dwa pokolenia mieliśmy narzucony ustrój, który z naturalnymi prawami rządzącymi społeczeństwem nie miał wspólnego. Dziś musimy to nadrobić, ale w taki sposób, żeby nie było zapomnianych i wykluczonych. Istnieje koncepcja Polski dla silnych i bogatych, w których cokolwiek do powiedzenia mają ci, którzy dysponują własnością na dużą skalę. Póki będę prezydentem Rzeczypospolitej, z taką wizją będę walczył – powiedział Lech Kaczyński. Prezydent podkreślił, że szanuje pracodawców, ale – jak powiedział – „to nie jest przypadek, że w pałacu prezydenckim gośćmi byli do tej pory związkowcy, a nie pracodaw-

Posłanie XX KZD NSZZ „S” do Ludzi Pracy

NSZZ „Solidarność” tworząc organizacyjne fundamenty, podczas swojego I KZD we wrześniu 1981 roku pamiętał również o tych, którzy doświadczali najgorszych skutków totalitarnego komunistycznego systemu w Europie Środkowej i Wschodniej, uchwalając „Posłanie do ludzi pracy Europy Wschodniej”. Posłanie to odbiło się szerokim echem w całym świecie. Po 25 latach w wielu miejscach na świecie nadal łamane są podstawowe prawa człowieka i pracownika. Pracownicy wielu krajów, między innymi na Kubie i Białorusi, w Birmie i Korei Północnej cierpią z powodu prześladowań systemów autorytarnych, które pozbawiają swoich obywateli nie tylko podstawowych praw człowieka i praw pracowniczych, ale również możliwości rozwoju materialnego, kulturalnego i duchowego. XX KZD NSZZ „S” zwraca się do pracowników narodów prześladowanych i zastraszonej ze słowami wsparcia, otuchy i solidarności. Zachęcamy Was do kontynuacji i zwiększenia działań na rzecz tworzenia niezależnych związków zawodowych – fundamentu społeczeństwa demokratycznego. Wierzmy, że wasz wytrwały i solidarny wysiłek, podobnie jak w Polsce i innych krajach Europy, zostanie uwieczniony sukcesem. Zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli o wsparcie dla wolnego ruchu związków zawodowych na całym świecie, szczególnie tam, gdzie nie są przestrzegane podstawowe standardy pracy, prawa związkowe i prawa człowieka. Do wszystkich pracowników zaś ponawiamy apel, którego realizacja stanowi fundament i rację bytu naszego ruchu: ORGANIZUJcie SIĘ!



cy”. – To nie była sprawa mojej niechęci, lecz przekonania, że dla równowagi interesów w naszym kraju tak należy czynić. I tak będę czynił dalej, zawsze będziecie mieli drogę do pałacu prezydenckiego otwartą – zapowiedział Lech Kaczyński. – Życzę, by „Solidarność” rozwijała się, by coraz więcej członków związku było w sektorze prywatnym. Nie ma lepszej ochrony dla pracowników niż rozsądne, dobrze zorganizowane i dobrze kierowane związki zawodowe. Pamiętajcie, że w budynku przy Krakowskim Przedmieściu, w którym od 9 miesięcy urzęduje, ta prawda jest i pozostanie świetnie znana

– zakończył swoje przemówienie Lech Kaczyński, nagrodzone przez delegatów gromkimi oklaskami.

Nasza Inspektor

Gościem obrad była również Główna Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa. – Wielu pracodawców w naszym kraju z pełną premedytacją depta ludzka godność, naruszając nie tylko prawa pracownicze, ale wręcz zastraszając swoich podwładnych – mówiła Bożena Borys-Szopa. – W stosunku do takich osób, świadomie łamiących prawo, niestety, dotychczasowy system restrykcji okazał się

nieskuteczny – powiedziała Główna Inspektor Pracy.

Bożena Borys-Szopa, która jeszcze pół roku temu była wiceprzewodniczącą Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności”, podkreślała w swym wystąpieniu swe związkowe korzenie. – Zawsze pozostanę członkiem „Solidarności” Zawsze będę pamiętać o latach naszej wspólnej walki i wspólnej pracy. Przecież nie byłoby Bożeny Borys-Szopy – Głównego Inspektora Pracy – gdyby nie „Solidarność”. Zawsze byłam dumna z tego, że jestem z „Solidarności”, ślubuję, że uczynię wszystko, aby „Solidarność” dumna ze mnie – tą wypowiedź Główny Inspektor Pracy delegaci nagrodzili gromkimi oklaskami.

Do papieża i ludzi pracy

Podczas drugiego dnia obrad delegaci przez aklamację przyjęli przez aklamację list do Ojca Świętego Benedykta XVI. Przedstawiciele „S” dziękują w nim za pielgrzymkę do Polski i proszą o modlitwę. Związkowcy przyjęli również posłanie do ludzi pracy. Przyjęto również apel w sprawie Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennych, w którym delegaci zwracają do wszystkich struktur Związku o udzielenie wszelkiej możliwej pomocy członkom tego stowarzyszenia.

Delegaci zdecydowali także o przygotowaniu specjalnej konstytucji programowej związku zamiast uchwały programowej. Przygotowana na Zjazd uchwała programowa zostanie przesłana do regionów i branż do opiniowania.

Wojciech Gumułka



UCHWAŁA NR 13 XX KZD

ws. ustawy o pracownikach tymczasowych

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” sprzeciwia się nagminnym patologiom wynikającym ze stosowania ustawy o pracownikach tymczasowych.

Krajowy Zjazd Delegatów zobowiązuje Komisję Krajową do niezwłocznego rozpoczęcia działań zmierzających do uchylecia:

1. ustawy o pracownikach tymczasowych;
2. art. 18 ust. 12 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

UCHWAŁA NR 14 XX KZD

ws. ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” do podjęcia działań zmierzających do zmiany ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych poprzez skreślenie artykułu 8 ust. 2a.

UCHWAŁA NR 15 XX KZD

ws. harmonogramu działań Komisji Krajowej

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową do przygotowania w ciągu trzech miesięcy od daty zakończenia XX KZD harmonogramu zadań na całą kadencję wraz z określeniem terminów rozpoczęcia, czasu realizacji i niezbędnych środków.

UCHWAŁA NR 16 XX KZD

ws. wcześniejszych emerytur dla pracowników medycznych

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową do podjęcia działań w celu wprowadzenia prawa do wcześniejszych emerytur dla osób zatrudnionych w charakterze pracownika medycznego i objęcia tej grupy pracowników rozwiązaniami emerytalnymi takimi, jak dla osób zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, uprawniającymi do przejścia na emeryturę w wieku 55 lat życia przy legitymowaniu się 25-letnim okresem pracy w tym charakterze lub w tych warunkach.

UCHWAŁA NR 17 XX KZD

ws. wniosku do Głównego Inspektora Pracy

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową do skierowania wniosku do Głównego Inspektora Pracy o niezwłoczne przeprowadzenie jednoczesnych kontroli w agencjach pracy tymczasowej oraz u pracodawców użytkowników w całym kraju w celu wyeliminowania patologii.

Ponadto, Komisja Krajowa powinna przygotować program działania mający na celu pomoc pracownikom tymczasowym w wyegzekwowaniu ich praw pracowniczych.

STANOWISKO NR 1 XX KZD

ws. gwarancji dla pracowników ochrony zdrowia

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” udziela pełnego poparcia dążeniom pracowników ochrony zdrowia do uzyskania trwałych, ustawowych rozwiązań dotyczących warunków zatrudnienia i wynagradzania.

Doprowadzi to do normalizacji sytuacji w branży, zmniejszy pole konfliktów społecznych uciążliwych zarówno dla pracowników, jak i dla pacjentów. Stworzy szansę na podniesienie statusu zawodów medycznych, powstrzymanie procesu migracji i zapewni niezbędne poczucie bezpieczeństwa dla wszystkich.

Domagamy się od rządu RP i parlamentu zdynamizowania prac nad ustawowymi gwarancjami zatrudnienia i wynagradzania pracowników ochrony zdrowia, a od Komisji Krajowej udzielenia wszelkiego wsparcia i pomocy merytorycznej w realizacji tego zadania.

Wnosimy o uwzględnienie w budżecie państwa kwoty finansującej podwyżki dla pracowników ochrony zdrowia nieobjętych działaniem ustawy z dnia 22.07.2006 r. o przekazywaniu środków finansowych świadczeniodawcom na wzrost wynagrodzeń.

STANOWISKO NR 2 XX KZD

ws. zaniechania przez rząd dialogu w sprawach istotnych dla marynarzy i rybaków morskich

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” wyraża zaniepokojenie i oburzenie z powodu zaniechania przez rząd dialogu w sprawach niezwykle istotnych dla polskich marynarzy i rybaków morskich.

Niedotrzymywanie ustaleń i niezwoływanie od blisko roku posiedzeń Zespołu Trójstronnego ds. Żeglugi i Rybołówstwa Morskiego odbieramy jako brak woli strony rządowej prowadzenia dialogu społecznego w sektorze żeglugi i rybołówstwa morskiego. Brak trójstronnego dialogu i wspólnych działań na rzecz odbudowy nieistniejącej już polskiej morskiej floty i statków pod białą-czerwoną banderą traktujemy jako lekceważenie naszego głosu i sytuacji, w jakiej znajdują się polscy marynarze i rybacy.

Przyjmując z zadowoleniem i nadzieją fakt utworzenia nowego Ministerstwa Gospodarki Morskiej, z oburzeniem odnotowaliśmy, że minister powołał zespół ds. białą-czerwonej bandery bez przedstawicieli polskich marynarzy. Jeszcze większe nasze wzburzenie spowodowała informacja, że zespół ten bez naszego udziału pracuje nad założeniami nowej ustawy o pracy na morskich statkach handlowych.

dalej str. 6